VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Wewnętrznych (nr 138)**

z dnia 7 maja 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Wewnętrznych (nr 138)

7 maja 2014 r.

Komisja Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Wójcika (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Spraw Wewnętrznych na temat sytuacji finansowej pracowników cywilnych w służbach mundurowych resortu spraw wewnętrznych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Grzegorz Karpiński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wraz ze współpracownikami, **nadinsp. Wojciech Olbryś** zastępca komendanta głównego Policji, **płk Mirosław Depko** zastępca szefa Biura Ochrony Rządu, **nadbryg. Piotr Kwiatkowski** zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej, **płk SG Marek Borkowski** zastępca komendanta głównego Straży Granicznej, **Beata Kalicka** przewodnicząca Zarządu Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Cywilnych MSWiA wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Lewicka** przewodnicząca Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ Pracowników Policji wraz ze współpracownikami i **Krzysztof Hetman** przewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Pracowników Pożarnictwa.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jacek Karolak** i **Aniela Rytel** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Spraw Wewnętrznych. Bardzo serdecznie witam pana ministra Grzegorza Karpińskiego wraz ze wszystkimi współpracownikami, szefami podległych służb. Witam również przedstawicieli związków zawodowych, którzy przybyli na posiedzenie. Tematem dzisiejszego posiedzenia Komisji jest informacja Ministra Spraw Wewnętrznych na temat sytuacji finansowej pracowników cywilnych w służbach mundurowych resortu spraw wewnętrznych. Komisja zajmuje się tym tematem na wniosek pani prof. Krystyny Łybackiej. W poprzednich latach wielokrotnie zajmowaliśmy się kwerstią pracowników cywilnych w służbach mundurowych i myślę, że niezależnie od różnic klubowych ten temat jest nam wszystkim już dość bliski i znany, wiemy mniej więcej, jak wygląda sytuacja pracowników, że wiele kwestii w dalszym ciągu pozostaje do załatwienia. Natomiast panu ministrowi bardzo dziękuję za przygotowanie informacji, bo chyba pierwszy raz otrzymujemy informację tak pełną, z tak szczegółowymi danymi dotyczącymi różnych formacji, poziomu wynagrodzeń w poszczególnych służbach. Ale nie będę w tej chwili zabierał pracy panu ministrowi, bo myślę, że pan minister najlepiej nam to wszystko przedstawi. Panie ministrze, oddaję panu głos.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Grzegorz Karpiński:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo się cieszę, że pan przewodniczący dostrzegł to, że nasza informacja ma charakter bardzo szczegółowy. Dlatego pozwolę sobie w swoim wystąpieniu skrócić ją do tych elementów, które wydają się być niezbędne i które mogłyby być tematem ewentualnej dalszej dyskusji w czasie posiedzenia Komisji, oszczędzając przedstawiania całego dokumentu, który dość wcześnie w stosunku do terminu posiedzenia został Wysokiej Komisji przedłożony.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, 28.998 pracowników cywilnych zatrudnionych jest w formacjach podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych, z czego oczywiście największą grupę stanowią ci, którzy są zatrudnieni w Policji. W dalszej kolejności jest Straż Graniczna, Państwowa Straż Pożarna i Biuro Ochrony Rządu. Jak doskonale

państwo wiecie, formy zatrudnienia osób niebędących funkcjonariuszami uregulowane są w trzech aktach prawnych, co wynika oczywiście z tego, że formacje podległe Ministrowi Spraw Wewnętrznych są organami administracji. W związku z tym mają do nich zastosowanie przepisy ustawy o służbie cywilnej; do tych, którzy są członkami korpusu służby cywilnej – ustawa o pracownikach urzędów państwowych; natomiast w odniesieniu do osób, które nie są członkami korpusu, a są zatrudnione w urzędach administracji rządowej oraz do pozostałych pracowników zatrudnionych w tych formacjach, które nie są urzędami, nie są organami administracji, stosujemy Kodeks pracy i ewentualne umowy cywilnoprawne. To jest o tyle istotne, że dyskusja dotycząca sytuacji płacowej osób, które nie są funkcjonariuszami, a pracują w formacjach podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych, musi ten element uwzględniać. Regulacje dotyczące ogółu pracowników zatrudnionych w państwowej sferze budżetowej nie są we właściwości tylko i wyłącznie Ministra Spraw Wewnętrznych; zawarte są one w ustawach, które są we właściwości innych ministrów.

Przejdę teraz do szczegółowej analizy dotyczącej poziomu wynagrodzeń. I tak w Policji w korpusie służby cywilnej zatrudnione były 11.362 osoby, a przeciętne miesięczne wynagrodzenie tych osób wynosiło 3296 zł, z czego w Komendzie Głównej Policji 4863 zł, w komendach wojewódzkich 3539 zł, w komendach powiatowych 2859 zł. Policja zatrudniała również 12.152 osoby, które są „pracownikami niemnożnikowymi". Ich przeciętne wynagrodzenie wyniosło 2583 zł, z czego w KGP 3284 zł, w komendach wojewódzkich 2601 zł i w komendach powiatowych 2381 zł. W Straży Granicznej w korpusie służby cywilnej zatrudnionych było 1610 pracowników. Przeciętne wynagrodzenie wyniosło 3279 zł, czyli na poziomie zbliżonym do tego w Policji, z czego w komendzie głównej 4323 zł, a w oddziałach 3106 zł. Z kolei „pracowników niemnożnikowych" zatrudnionych było w SG 1838, a ich przeciętne wynagrodzenie wyniosło 2818 zł. W PSP w korpusie służby cywilnej zatrudnionych było 963 pracowników z przeciętnym wynagrodzeniem 3171 zł. Średnie wynagrodzenie najwyższe było oczywiście w komendzie głównej i wyniosło 4211 zł, w komendach wojewódzkich 3309 zł i w komendach powiatowych 2994 zł. PSP zatrudniała również 791 pozostałych pracowników, których przeciętne wynagrodzenie wynosiło 2803 zł. W BOR zatrudnionych jest 282 pracowników, których przeciętne wynagrodzenie wynosi 3307 zł.

Nieco generalizując – choć sam we wcześniejszej swojej wypowiedzi sugerowałem, żeby tego nie robić w stosunku do osób zatrudnionych, niebędących funkcjonariuszami służby – przedstawię porównanie wynagrodzeń w podległych nam formacjach do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. To jest to, co przedstawiliśmy państwu dość szczegółowo w informacji. Relacja przeciętnego wynagrodzenia w służbach w stosunku do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce wynosiła około 63%. Moment, w którym nastąpiło największe rozwarstwienie, jeśli chodzi o stosunek przeciętnego wynagrodzenia pracowników formacji podległych ministrowi do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce, to jest rok 2011. W roku 2012 udało się je w niewielkim stopniu, bo o 0,5%, zniwelować. Oczywiście to wszystko jest konsekwencją corocznie podejmowanych decyzji o zamrożeniu funduszu wynagrodzeń. Proszę mi pozwolić, że wyjaśnię jedną kwestię, która jest zresztą aktualna od dwóch tygodni, kiedy to Rada Ministrów, przyjmując Program konwergencji, określiła, że do 2017 r. fundusz wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej zostaje utrzymany na tym samym poziomie. Istotne jednak jest to, że zamrożenie funduszu wynagrodzeń nie oznacza zamrożenia wynagrodzeń poszczególnych osób, które z tego funduszu korzystają. Kwota wydatków Ministra Spraw Wewnętrznych jako dysponenta części budżetowej w odpowiednich paragrafach i częściach związanych z wynagrodzeniami po prostu nie może być wyższa niż w poprzednim roku, co oczywiście powoduje, że pracodawcy, mając określony limit wynagrodzeń czy limit funduszu wynagrodzeń, mówiąc precyzyjnie, mogą dokonywać podwyższenia wynagrodzeń z tym zastrzeżeniem, że w ramach tego limitu muszą się zmieścić. I tak te czynności czy te ruchu są przez pracodawców, komendantów poszczególnych formacji podejmowane.

W 2013 r. 692 osoby w Policji otrzymały podwyżkę wynagrodzeń, w SG 533 osoby, w PSP 73 osoby i w BOR 44 osoby. Natomiast zwiększenie wynagrodzeń pracowników

cywilnych, o którym mówiłem przed chwilą, nie ma związku z tym, że podjęliśmy również decyzję o zwiększeniu wynagrodzenia o kwotę 145 zł dla każdego zatrudnionego w formacjach. Stąd to zastrzeżenie, o którym powiedziałem wcześniej, bo przecież Wysoka Komisja doskonale o tym wie – bo pracuje i nad budżetami Ministra Spraw Wewnętrznych, i interesuje się tym, co się dzieje w formacjach – że to zamrożenie wydatków wynagrodzeń w limicie nie ma bezpośredniego przełożenia na możliwość podwyższenia wynagrodzeń pracownikom – o tyle oczywiście, o ile pracodawca mieści się w funduszu, który został określony w poprzednich latach.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, po objęciu funkcji podsekretarza stanu zostałem zaproszony przez związki zawodowe na spotkanie, na którym rozmawialiśmy o kwestii płacowej. Zresztą nie tylko, bo rozmawialiśmy też o dostępności do szkoleń, o możliwości awansu dla części pracowników, szczególnie zatrudnionych w tych komendach, które nie są dużymi jednostkami, przez co nie dają możliwości awansu, bo tam w dość krótkim okresie pracownicy osiągają możliwie najwyższy stopień zaszeregowania czy zaczynają pełnić możliwie najwyższą funkcję. Ale przede wszystkim rozmawialiśmy o tym, żeby kwotę 145 zł, o którą zostały zwiększone wynagrodzenia wszystkich pracowników, na stałe włączyć do podstawy wynagrodzenia. Dzisiaj jest tak, że ta kwota jest co prawda wypłacana pracownikom niebędącym funkcjonariuszami, ale nie w ramach podstawy wynagrodzenia, tylko w ramach fakultatywnych składników wynagrodzenia, czyli nagród, dodatków zadaniowych czy dodatku specjalnego. *Per saldo* oczywiście dla danej osoby oznacza to, że ona odczuwa, iż ta kwota jest elementem jej wynagrodzenia, natomiast podzielam to, o czym mówili przedstawiciele związków zawodowych, że takie usytuowanie tej kwoty powoduje, że osoby, które otrzymują te środki, nie mają pewności, czy tę kwotę będą stale otrzymywały w ramach wynagrodzenia za pracę. W związku z tym zadeklarowałem, że będziemy się starali jak najwcześniej podjąć prace zmierzające do tego, żeby kwota 145 zł została na stałe włączona do wynagrodzenia pracowników.

Wrócę do tego, o czym Wysoka Komisja doskonale wie, o czym wcześniej już mówiłem. Będziemy oczywiście w pracach nad budżetem na przyszły rok ograniczeni uchwałą Rady Ministrów związaną z Programem konwergencji, niemniej jednak w ramach limitu wynagrodzeń nadal będziemy się starali znaleźć takie rozwiązanie, aby kwota 145 zł – jeśli nie w roku 2015, to w roku 2016 – na stałe znalazła się w podstawie wynagrodzenia. Ale oczywiście nie będzie nas to zwalniało z tego, żeby zapewnić te środki na rok 2015, nawet jeżeli miałyby one być wypłacane w ramach fakultatywnych składników wynagrodzenia.

Panie przewodniczący, są na posiedzeniu przedstawiciele wszystkich służb, więc jeśli potrzebne byłyby szczegółowe informacje dotyczące sytuacji w podległych im formacjach, to są gotowi ich udzielić. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. O głos prosiła pani prof. Łybacka. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Bardzo dziękuję. Po pierwsze, przepraszam, że już teraz proszę o głos, ale o godz. 17 nieodwołalnie muszę opuścić posiedzenie Komisji, a w momencie, w którym to nastąpi, chciałabym być spokojna o dalszy tok wydarzeń.

Po pierwsze, bardzo dziękuję za wprowadzenie tego tematu. My istotnie po raz pierwszy tak bardzo poważnie zajmujemy się palącym, istotnym problemem pracowników cywilnych służb mundurowych podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

To były podziękowania pod adresem prezydium Komisji, a teraz chcę szczególnie gorąco podziękować panu, panie ministrze, bo rzeczywiście po raz pierwszy otrzymaliśmy rzetelny materiał, który niczego nie kamufluje. W tym materiale pan bardzo uczciwie pisze o tym, że w konsekwencji różnych działań – nie będą już o nich mówiła, bo państwo macie ten materiał przed sobą – w roku 2013 w stosunku do roku 2010 nastąpił spadek relacji przeciętnych wynagrodzeń w służbach w stosunku do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce o 2 punkty procentowe. Nie mówiąc już o relacji do płac funkcjonariuszy, bo w międzyczasie był realizowany program modernizacji. I ja bardzo nie chciałabym, abyśmy wyszli z dzisiejszego posiedzenia z przeświadczeniem, że oto po raz

kolejny je odbyliśmy i nic się nie wydarzyło, tym bardziej że ten problem w ciągu ostatnich kilku lat parokrotnie już był przedmiotem naszych obrad. Mam w związku z tym dwie propozycje. Jedną na dziś, od razu do przyjęcia, i prosiłabym wszystkich członków Wysokiej Komisji o przyjęcie dokumentu, który za chwilę zaproponuję, przez aklamację, bo to by bardzo wzmocniło jego wymowę; natomiast nad drugą propozycją trzeba byłoby trochę popracować, przeanalizować ją.

Oto pierwsza z nich. Prosiłabym o przyjęcie dezyderatu, którego projekt pozwolę sobie przeczytać. „Dezyderat Komisji Spraw Wewnętrznych do Prezesa Rady Ministrów w sprawie pracowników cywilnych zatrudnionych w służbach mundurowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych uchwalony na posiedzeniu w dniu 7 maja 2014 r.

Na posiedzeniu w dniu [itd.] Komisja Spraw Wewnętrznych zapoznała się z informacją związaną z funkcjonowaniem pracowników cywilnych zatrudnionych w służbach mundurowych podporządkowanych Ministrowi Spraw Wewnętrznych. Komisja po szczegółowym przeanalizowaniu materiałów zauważa, że utrzymuje się stała dysproporcja w wysokości płac pracowników cywilnych i mundurowych funkcjonariuszy służb. Relacje pomiędzy poziomem przeciętnego wynagrodzenia pracowników cywilnych w stosunku do uposażeń funkcjonariuszy są zbyt duże, zwłaszcza że pracownicy cywilni często realizują zadania takie same albo bardzo zbliżone do zakresu obowiązków funkcjonariuszy mundurowych. Przed pracownikami cywilnymi stawiane są coraz wyższe wymagania związane z właściwym przygotowaniem, dyspozycyjnością i szczególnymi umiejętnościami. Przy tak niskim wynagrodzeniu i dużych dysproporcjach osoby bardzo dobrze przygotowane, o wysokim poziomie etycznym i z wyjątkowymi predyspozycjami psychofizycznymi do pracy w służbach odchodzą z zawodu, co może bardzo skomplikować pracę resortu.

Komisja wnioskuje o systemowe uregulowanie potrzeb płacowych pracowników cywilnych resortu.”

Jak państwo widzicie, dezyderat po prostu oddaje to, co jest zawarte w raporcie, i jedyne, o co Komisja może wnioskować, to wreszcie uregulowanie systemowe tego problemu.

I z tym się wiąże druga kwestia, o której chciałam powiedzieć. Każdy minister spraw wewnętrznych jest w bardzo trudnej sytuacji z tego oto powodu, że w żadnej ustawie pragmatycznej – w żadnej – nie ma pracowników cywilnych. Tak naprawdę pracownicy cywilni są postrzegani jako pracownicy korpusu służby cywilnej, co oczywiście jest mylące, ponieważ oni są zasadniczo inaczej wynagradzani. Gdyby ktokolwiek z państwa mówił, że nie jest możliwe ich wprowadzenie, to mam przed sobą ustawę o Służbie Więziennej, gdzie pracownicy cywilni są bardzo wyraźnie wprowadzeni i dookreśleni.

Stąd mój drugi postulat, aby po zazpoznaniu się z ustawą o Służbie Więziennej pomyśleć o tym, by w ustawach pragmatycznych, na wzór tej ustawy, wprowadzić pracowników cywilnych, bo jeżeli ci pracownicy znajdą się w ustawie, to wtedy przy planowaniu budżetu resortu macie państwo podstawy do realizacji tej ustawy. I dopiero to pozwoliłoby na pełne uregulowanie problematyki pracowników cywilnych służb mundurowych.

Służę tą ustawą, panie przewodniczący, zaraz ją panu zostawię, natomiast bardzo gorąco proszę o przyjęcie dezyderatu, ponieważ pierwsza rzecz, jaka powinna być zrobiona – mówił o tym pan minister – to włączenie 145 zł do płacy zasadniczej, wraz z konsekwencjami z tego wynikającymi. Na pewno nie będzie to bardzo łatwe zadanie, ale ten dezyderat z pewnością pomoże w jego realizacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Pani profesor, myślę, że jeżeli chodzi o pierwszy z pani postulatów, to za chwilę przejdziemy do dalszego procedowania. Ja również uważam, że Komisja powinna przyjąć dezyderat w tej sprawie, bo rzeczywiście problematyką pracowników cywilnych zajmowaliśmy się, jak już mówiłem na wstępie, wiele razy przy okazji różnych debat i dysproporcje płacowe w trakcie różnych posiedzeń Komisji, poświęconych różnym sprawom, bardzo często wychodziły. Dlatego myślę, że taki dezyderat jak najbardziej Komisja powinna przyjąć. Z drugiej strony, mamy również świadomość, że pan minister zna ten problem bardzo dobrze, przez te kilka miesięcy pracy na stanowi-

sku podsekretarza stanu rzeczywiście dobrze go pan rozpoznał, jest pan też otwarty na zmiany i nie odrzuca tego postulatu, o czym świadczy też tak dobrze przygotowany przez pana ministra materiał.

Co do drugiego z postulatów, pani profesor, to myślę, że to jest coś, co powinniśmy przeanalizować, natomiast chciałbym, żeby na razie skończyło się tylko na apelu do rządu o przeanalizowanie sytuacji czy może nawet…

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Do rządu, panie przewodniczący, to raczej byłby apel, bo widziałabym to jako projekt komisyjny.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Rozumiem, natomiast tak czy inaczej wymaga to pewnego spojrzenia na to, czy MSW chciałoby doregulować tę sprawę w sposób zbliżony do tego, w jaki zostało to zrobione w przypadku służby podległej Ministrowi Sprawiedliwości. W związku z tym myślę, że taką analizę resort powinien przeprowadzić. Natomiast żeby było jasne: na razie na tym etapie nie deklaruję przystąpienia do prac nad komisyjnym projektem ustawy, bo myślę, że najpierw powinniśmy tę sprawę przemyśleć, a dopiero potem ewentualnie podjąć decyzję. To tyle.

Jeżeli chodzi o pierwszy postulat, to tak jak mówiłem, za chwilę będziemy tę sprawę omawiać. Czy na tym etapie są jeszcze głosy innych posłów? Pan poseł Ostrowski sygnalizował chęć zabrania głosu i pan poseł Zieliński. Proszę bardzo.

Poseł Artur Ostrowski (SLD):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, nawiążę do wypowiedzi pani poseł Krystyny Łybackiej, a także do pytania, które zadaliśmy panu ministrowi w lutym na posiedzeniu plenarnym, dotyczącego pracowników cywilnych zatrudnionych w MSW, w poszczególnych formacjach. W przeciwieństwie do tamtej wypowiedzi pana ministra, dzisiejsza, zawarta w materiale, jest bardziej konkretna, bardziej szczegółowa. Natomiast nie wspomniał pan minister w swoim dzisiejszym wystąpieniu – o tym mówiła już pani poseł Krystyna Łybacka – o stanowisko rządu w sprawie unormowania ustawowego problemów związanych z pracownikami cywilnymi. Chciałbym poznać stanowisko ministerstwa w tej sprawie i zapytać, czy są podejmowane jakiekolwiek prace, czy są przygotowywane założenia do ustawy pragmatycznej, nawiązując też i do pewnych rozwiązań międzywojennych dotyczących m.in. Policji, bo myślę, że to by rozwiązało wiele problemów, które nurtują pracowników cywilnych w poszczególnych służbach. Tak jak są zapisane w ustawach wszelkie prawa i obowiązki funkcjonariuszy, tak można byłoby to zorganizować i przeprowadzić w formie ustawy dotyczącej pracowników cywilnych. W związku z tym chciałbym poznać zdanie pana ministra, zdanie resortu w tej sprawie, bo padła propozycja przygotowania komisyjnego projektu, i oczywiście Komisja zawsze może z takim projektem wystąpić, ale chciałbym wiedzieć, czy pojawiłby się projekt rządowy w tym zakresie. To jest jedno.

Druga rzecz, o której pan minister powiedział, to niestety przykra dla pracowników cywilnych informacja, że do roku 2017 płace nadal będą zamrożone i dopiero potem możemy mówić o jakiejś jakościowej zmianie. To jest rzeczywiście informacja przykra dla wszystkich tych, którzy oczekują odmrożenia wynagrodzeń pracowników cywilnych. Dobrze, że funkcjonariusze mundurowi zostali dostrzeżeni i pieniądze dla nich się znalazły, ale tym samym to rozwarstwienie czy różnica między wynagrodzeniami funkcjonariuszy mundurowych i pracowników cywilnych jeszcze bardziej się powiekszyła. Od 2009 r., jeśli dobrze pamiętam, nie było wzrostu płac pracowników cywilnych. Jeśli jest inaczej, to chciałbym usłyszeć, kiedy te wzrosty nastąpiły. Pan minister mówił o tym, że pewna grupa pracowników otrzymała podwyżki, więc chciałbym się dowiedzieć, gdzie one się pojawiły, jakie grupy pracowników cywilnych te podwyżki otrzymały. Podawał pan minister, że dotyczy to kilkuset osób, więc chciałbym się dowiedzieć, w jakich komendach: czy w komendach głównych Policji czy SG, czy też w komendach powiatowych. Myślę, że jest to dość interesująca informacja, bo jeżeli ktoś te podwyżki otrzymał, to chcielibyśmy wiedzieć kto. Mówił pan też o dodatkach – rozumiem, że jest to dodatkowa forma zwiększania płac pracowników cywilnych. Wspominał pan, że pewni

pracownicy otrzymali dodatki, i w związku z tym chciałbym otrzymać informację, jaka grupa pracowników cywilnych w Policji czy SG, w jakich komendach otrzymała te dodatki – czy otrzymali je pracownicy komendy głównej, czy np. komend powiatowych SG, PSP lub Policji.

Jakie jest pana stanowisko w sprawie postulatów związków zawodowych pracowników cywilnych MSW? Interesuje mnie kwestia środków finansowych, które pozwoliłyby jeszcze w tym roku podnieść wynagrodzenia każdego z pracowników, a nie tylko wybranej grupie, o której pan minister wspomniał, o te 145 zł, każdemu pracownikowi zatrudnionemu w Policji, w SG, PSP i innych formacjach. Kładę akcent na słowie „każdemu".

I kwestia zwiększenia budżetu Policji, SG, BOR i innych formacji. Związki zawodowe mówią o 65 mln zł, które są potrzebne, aby w przyszłym roku można było podnieść płace pracowników cywilnych. Czy ministerstwo występuje z inicjatywą zwiększenia środków dla MSW? Czy takie próby będą podejmowane, czy też sprawa jest już zamknięta i nie mamy co oczekiwać zwiększenia budżetu ministerstwa?

To są konkretne pytania do pana ministra i myślę, że pracownicy cywilni oczekują na nie odpowiedzi, bo to jest tak, że wszystkie organizowane konferencje świadczą o tym, że źle się dzieje, jeśli chodzi o wynagrodzenia pracowników cywilnych w poszczególnych formacjach. Pracownicy cywilni są traktowani po prostu inaczej, ale pamiętajmy o tym, że oni przecież pracują dla służb, dla Policji, SG, PSP, więc powinniśmy darzyć ich szacunkiem z uwagi na to, że to również dzięki nim te formacje mogą służyć społeczeństwu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Proponuję dokończyć listę mówców. Mam zapisanego pana przewodniczącego Zielińskiego i panią poseł Skowrońską, a potem udzielę głosu panu ministrowi. Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Chyba nikt nie ma wątpliwości, że wynagrodzenia pracowników cywilnych w służbach mundurowych są żenująco niskie, powiedziałbym, że karygodnie niskie, zwłaszcza jeśli chodzi o najniższe szczeble struktury Policji, tj. komendy powiatowe, a w odniesieniu do innych formacji, te placówki, które są najniżej. Jeżeli chodzi o komendy główne, to jest trochę lepiej, ale to wcale nie znaczy, że jest dobrze. Cała grupa pracowników cywilnych ma wyraźnie za niskie wynagrodzenia i nie ma co ukrywać, że jest to wynik wieloletnich zaniedbań, bo nie jest to przecież sprawa nowa, tylko taka, która się nawarstwia od wielu lat. Pojawiły się postulaty związków zawodowych, jak ten problem rozwiązać, i myślę, że związki zawodowe za chwilę zabiorą głos – prosiłbym, żebyśmy mogli ich wysłuchać, zanim przejdziemy do drugiej fazy dyskusji i być może przyjmiemy stanowisko – ale chciałbym pana ministra zapytać, jak pan się ustosunkowuje do tych znanych panu zapewne postulatów związków zawodowych.

Jest też projekt dezyderatu, który zgłosiła pani poseł Łybacka. Co do dezyderatu, nie mam żadnych wątpliwości, że trzeba go poprzeć i na pewno ja i mój klub go poprzemy, natomiast musimy mieć świadomość, że jest on bardzo ogólny, ogólnikowy wręcz. Jego wymiar jest bardzo mało konkretny, bo na czym miałoby polegać systemowe uregulowanie? Trzeba byłoby to sprecyzować w konkretnych punktach, bo sądzę, że taki dezyderat wszystkie kluby bez żadnego problemu poprą i będziemy mieli poczucie, że zrobiliśmy coś, co uspokoi nasze sumienie, ale w gruncie rzeczy nie da się potem rozliczyć rządu z tego, czy ten postulat został spełniony, ponieważ to jest zbyt ogólne. W związku z tym wolałbym, żebyśmy się skupili nad czymś konkretniejszym, ale jeśli nie będzie takiej propozycji, to chociaż tyle na dzisiaj.

Powtarzam, prosiłbym związki, aby się wypowiedziały – jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to może w tym momencie – żebyśmy posłuchali ich postulatów, a pan minister by się do tego ustosunkował, dzięki czemu będziemy mieli pełniejszy obraz. Natomiast moje pytanie, niezależnie od tego, co powiedzą inni, jest głównie takie: jakie pan minister widzi konkretne możliwości, jakie są zamierzenia resortu w obecnej sytuacji, w sytuacji zamrożonych limitów funduszu płac i jednocześnie, z drugiej strony, tych bardzo niskich wynagrodzeń pracowników cywilnych, zwłaszcza na najniższych szczeblach? Jakich

przesunięć środków zamierzacie dokonać wewnątrz ministerstwa i w poszczególnych formacjach, żeby jednak te możliwości podwyżek były, bo są tu jakieś możliwości? One oczywiście nie są na pewno wystarczające i tego się nie ureguluje przy takim funduszu płac i takim budżecie w sposób do końca zadowalający, ale coś można zrobić. Ciekawy jestem, jakie konkretne kroki resort zamierza podjąć, żeby choć w części ten problem jeszcze w tym roku, w następnym roku budżetowym i w najbliższych latach rozwiązać, zanim nastąpi zdjęcie tego gorsetu, który został nałożony w wyniku decyzji o zamrożeniu płac w sferze budżetowej.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, przyszłam na to posiedzenie jako przewodnicząca parlamentarnego zespołu do spraw strażaków i jako wiceprzewodnicząca Komisji Finansów Publicznych. Interesuje mnie kwestia przyjętej strategii konwergencji i tego, jakie poszczególne zapisy dotyczące zamrożenia wynagrodzeń zostały określone, bo rozumiem, że przez dłuższy okres mieliśmy zamrożone wynagrodzenia w administracji, ale jaki jest kierunek prac rządu w tym zakresie? Pan minister wypowiedział się na temat poszczególnych danych statystycznych z zeszłego okresu, ale chciałabym zapytać, jakie działania dotyczące przygotowania budżetu na rok 2015 są podejmowane, jako że mamy maj, a ponadto, jak przebiegają rozmowy i jakie są ustalenia pomiędzy panem ministrem, szefami służb a związkami zawodowymi, bo to wydaje się rzeczą ważną.

Wiemy doskonale, że w poszczególnych służbach, szczególnie w pewnym okresie w Policji, ale i w innych służbach, były wakaty. A zatem jak ta liczba wakatów może się przekładać na podniesienie wynagrodzeń? Nawet uwzględniając strategię konwergencji, resort musi mieć plan związany m.in. z wynagrodzeniami tych służb, o których pan minister mówił. Chciałabym, żeby w przyszłości takim tematem się zająć. Rozumiem, że dzisiaj toczy się dyskusja: pan minister odpowie na pytania, związki zawodowe się wypowiedzą, ale traktuję to, panie przewodniczący, jako pierwsze spotkanie w parlamencie poświęcone wynagrodzeniom pracowników cywilnych, zmierzające do przyjęcia jakiegoś ostatecznego rozwiązania czy konsensusu w tej sprawie. Wiem, że niezwykle trudno będzie o konsensus, ale może przynajmniej uda się przybliżyć, jaka strategia w tym zakresie będzie realizowana przez resort. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Jeszcze pan poseł Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Przeoczyłem jeszcze jedno pytanie, które moim zdaniem jest w tym konkteście istotne, mianowicie proszę, panie ministrze, przypomnieć nam, ile etatów zostało ucywilnionych w ramach procesu ucywilniania od 2007 r. – przynajmniej od tego czasu, kiedy wchodziła ustawa modernizacyjna – i jakie to dało skutki finansowe w poszczególnych formacjach czy też łącznie, jeżeli takie dane państwo macie, bo prawdę mówiąc, nie pamiętam tego. Może nie jest to jakiś szczególnie istotny element, biorąc pod uwagę całość, ale ma on swoje znaczenie.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Panie ministrze, proszę o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MSW Grzegorz Karpiński:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie, nie trwają w ministerstwie prace zmierzające do stworzenia nowej ustawy pragmatycznej dotyczącej pracowników cywilnych. Tak jak powiedziałem w swoim wystąpieniu i zgodnie z informacją, jaką przekazaliśmy Wysokiej Komisji, te kwestie regulowane są ustawą o służbie cywilnej, ustawą o pracownikach urzędów państwowych i Kodeksem pracy. I oczywiście w tym znaczeniu możemy mówić o jakimś systemie, który odpowiada temu, jaką rolę w administracji publicznej odgrywają poszczególne służby, ale rozumiem, że to nie wyczerpuje

tego pomysłu, o którym mówił pan przewodniczący i pani poseł Łybacka. Powtórzę jeszcze raz, ponieważ to się przewijało w wypowiedzi pana przewodniczącego Ostrowskiego: zamrożenie funduszu wynagrodzeń nie oznacza zamrożenia wynagrodzeń poszczególnych osób zatrudnionych w formacji. Inaczej mówiąc: to, że faktycznie może tak się zdarzyć w przypadku niektórych osób, nie jest powiązane bezpośrednio z tym, że nastąpiło zamrożenie całej kwoty wydatków. Każdy z pracodawców, który jest dysponentem swojej części budżetu, ma przewidzianą kwotę i w ramach tej kwoty po prostu musi się zmieścić.

Przed chwilą padło pytanie pani poseł Skowrońskiej o wakaty. Tak, część wynagrodzeń czy podwyżek dla poszczególnych osób, czyli nie w ramach systemowego rozwiązania, jest finansowana właśnie z oszczędności wynikających z wakatów. Ale zadaniem każdego, kto jest dysponentem części budżetu dotyczącej płac, jest właśnie to, żeby utrzymać fundusz wynagrodzeń określony w ustawie budżetowej. Pan komendant Olbryś dysponuje informacją na temat tego, gdzie, kto i w jakiej komendzie otrzymał wynagrodzenie – mówię o Policji; nie wiem, czy pozostali panowie komendanci też… Też, więc za chwilę taka szczegółowa informacja zostanie przekazana.

Pan poseł pytał o dodatki do wynagrodzeń. Mówiłem o tym, że w ramach dodatków do wynagrodzeń dla każdego pracownika wypłacana jest kwota 145 zł, więc to się dzieje, tyle że nie jest to włączone do części zasadniczej wynagrodzenia, tylko jest to element części fakultatywnej, jaką są niektóre dodatki.

Biorąc pod uwagę datę, nie jestem dzisiaj w stanie odpowiedzieć na pytanie pani poseł Skowrońskiej, dotyczące przyszłorocznego budżetu, z tego powodu, że dopiero powstał pierwszy dokument planistyczny rządu, jakim jest aktualizacja planu konwergencji. Dopiero na 15 maja, pani poseł, zaplanowane jest posiedzenie Komisji Trójstronnej, na którym rząd razem z partnerami społecznymi będzie omawiał kwestie założeń do przyszłorocznego budżetu, więc tak naprawdę dla mnie będzie to moment do tego, żeby dowiedziawszy się, jakie będą założenia do przyszłorocznego budżetu, móc konstruować go na przyszły rok. Ale tak jak powiedziałem, w tej chwili mimo tego, że założeń nie znamy, podległy mi urząd pracuje nad tym, żeby spróbować już od przyszłego roku – o ile okaże się to możliwe po uzyskaniu informacji od ministra finansów – włączyć kwotę 145 zł do wynagrodzenia zasadniczego. Odpowiadam tym samym na pytania dotyczące najbliższych zamierzeń resortu. Za chwilę poproszę też panią dyrektor Trembecką albo pana dyrektora Budzenia o przedstawienie informacji o etatach, które zostały ucywilnione od 2007 r. Ale jeśli pan przewodniczący pozwoli, to poproszę teraz o odpowiedź na pytanie, w jakich komendach zostały przyznane podwyżki.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Panie ministrze, mam pewną propozycję, dlatego że chciałbym, żebyśmy za chwilę rozstrzygnęli o losie dezyderatu, który złosiła pani prof. Łybacka. Natomiast posiedzenie Komisji oczywiście jeszcze się nie kończy, bo głos będzie miała strona społeczna, udzielę głosu przedstawicielom związków zawodowych, w związku z czym będziemy jeszcze o tym temacie rozmawiać i myślę, że wtedy będzie czas na to, żeby ewentualnie, jeżeli będzie taka wola ze strony państwa posłów, przedstawić szczegółową informację. Naprawdę wiem, jak bardzo szczegółowe informacje państwo potraficie przygotować na temat poszczególnych formacji, a także poszczególnych jednostek. To taka moja uwaga.

Natomiast jeśli chodzi o liczbę etatów i ogólną informację, to jak najbardziej o nią proszę.

Dyrektor Departamentu Budżetu MSW Władysław Budzeń:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odpowiadając na pytania pana przewodniczącego Zielińskiego, chciałem zaznaczyć na wstępie, że w ustawie modernizacyjnej nie chodziło o zamianę stanowisk funkcjonariuszy na stanowiska pracowników, tylko o zwiększenie liczby etatów pracowników, po to żeby funkcjonariusze mogli realizować zadania podstawowe na swoich etatach i żeby odblokować etaty funkcjonariuszy na rzecz pracowników cywilnych. Z tego, co pan przewodniczący pamięta, bo był jednym ze współautorów ustawy, łącznie przez 3 lata zwiększono liczbę etatów pracowników w Policji

o 5 tys., po to żeby odciążyć funkcjonariuszy, którzy wykonywali zadania przewidziane dla pracowników na etatach mundurowych. Taka m.in. była idea ustawy modernizacyjnej. W ciągu tych 3 lat wykreowanych zostało w Policji 5 tys. etatów, na których częściowo zatrudniono dodatkowych pracowników, a częściowo zmieniono etaty pracownikom, podwyższono wynagrodzenia, po to żeby te osoby mogły realizować zadania, które poprzednio realizowali funkcjonariusze. Taka była idea. W przypadku Policji mówimy o 5 tys. etatów w ciągu 3 lat, w przypadku PSP łącznie w części 42 i 85 o 600 etatach i w SG o 212 etatach. Łączna liczba to 5812 etatów – o tyle wzrosła liczba etatów w tych formacjach, po to żeby przyjąć nowych pracowników lub też zmienić etaty pracownikom już wcześniej zatrudnionym, by realizowali oni zadania przewidziane dotychczas dla funkcjonariuszy. I w wyniku tego, z tego co pamiętam, chyba około 1800 funkcjonariuszy przeszło, tzn. zmieniło zakres zadań z tych o charakterze cywilnym czy administracyjno-ekonomiczno-biurowym na stanowiska merytoryczne, natomiast m.in. na tych 1800 etatach zostali zatrudnieni pracownicy, którzy z powodzeniem dawali sobie radę z realizacją tych zadań.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Proszę, panie przewodniczący, jeśli pan musi.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Nikt nic nie musi, ale może tylko jedno słowo. Panie dyrektorze, co do idei, to pewnie trochę można byłoby dyskutować, czy ona była taka, czy jednak trochę taka, jak ja zauważyłem w pytaniu, ale pomijając to, myślę, że i tak, i tak chodziło o to, żeby nie przydzielać funkcjonariuszom tych zadań, które mogą być wykonywane przez pracowników cywilnych. I siłą rzeczy, można było zatrudnić albo funkcjonariusza, albo pracownika cywilnego, dlatego też jeżeli zatrudnialiśmy pracownika cywilnego na stanowisku, które wcześniej byłoby obsługiwane przez funkcjonariusza, to powinno to mieć jakieś skutki finansowe. Chodziło mi o pieniądze, które zostały dzięki temu zaoszczędzone, bo powinny z tego zostać jakieś środki, krótko mówiąc.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję.

Dyrektor departamentu MSW Władysław Budzeń:

Panie przewodniczący, powiedzmy, że głównie o to chodziło, natomiast jeżeli chodzi o pieniądze, to na te 5 tys. etatów były przeznaczone dodatkowe środki na wynagrodzenia. Ideą było to, aby około 1800 funkcjonariuszy, którzy byli zatrudnieni na etatach funkcjonariuszy i realizowali zadania, które mogli realizować pracownicy, zostało skierowanych do faktycznych prac związanych z noszeniem munduru. A na te m.in. 1800 dodatkowych etatów zatrudniono pracowników, którzy realizowali te zadania. Natomiast w tej chwili nie jestem w stanie powiedzieć o środkach na wynagrodzenia, dlatego że w zasadzie temat posiedzenia tego nie obejmuje.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Ale oszczędności jakieś były.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że dzięki wypowiedzi pana dyrektora wiemy, jaka była skala zmian w ostatnich latach, natomiast jeśli chodzi o doszczegółowienie tej kwestii, to być może jeszcze na dzisiejszym posiedzeniu albo przy innej okazji panowie się tym zajmą.

Szanowni państwo, pani profesor sformułowała taką propozycję, żeby dezyderat, który odczytała, został przyjęty przez aklamację. Myślę, że jego treść może zostać zaakceptowana przez wszystkie kluby. W imieniu mojego klubu deklaruję gotowość do tego, aby ten dezyderat został przyjęty przez aklamację Jeżeli pozostali państwo nie mają innych uwag, to będę prosił o wykorzystanie tej formy do przyjęcia dezyderatu. Pani poseł, prosiłbym jeszcze raz o odczytanie jego treści, bo tak będzie chyba najprościej.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

„Dezyderat Komisji Spraw Wewnętrznych do Prezesa Rady Ministrów w sprawie pracowników cywilnych zatrudnionych w służbach mundurowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, uchwalony na posiedzeniu w dniu 7 maja 2014 r.

Na posiedzeniu w dniu 7 maja 2014 r. Komisja Spraw Wewnętrznych zapoznała się z informacją związaną z funkcjonowaniem pracowników cywilnych zatrudnionych w służbach mundurowych podporządkowanych Ministrowi Spraw Wewnętrznych. Komisja po szczegółowym przeanalizowaniu materiałów zauważa, że utrzymuje się stała dysproporcja w wysokości płac pracowników cywilnych i mundurowych funkcjonariuszy służb. Relacje pomiędzy poziomem przeciętnego wynagrodzenia pracowników cywilnych w stosunku do uposażeń funkcjonariuszy są zbyt duże, zwłaszcza że pracownicy cywilni często realizują zadania takie same albo bardzo zbliżone do zakresu obowiązków funkcjonariuszy mundurowych. Przed pracownikami cywilnymi stawiane są coraz wyższe wymagania związane z właściwym przygotowaniem, dyspozycyjnością i szczególnymi umiejętnościami. Przy tak niskim wynagrodzeniu i dużych dysproporcjach osoby bardzo dobrze przygotowane, o wysokim poziomie etycznym i o wyjątkowych predyspozycjach psychofizycznych do pracy w służbach odejdą z zawodu, co może bardzo skomplikować pracę resortu.

Komisja wnioskuje o systemowe uregulowanie potrzeb płacowych pracowników cywilnych resortu."

I jeżeli mi wolno, to dodam dwie rzeczy. Po pierwsze, gdyby rzeczywiście Komisja przeanalizowała problem przyjęcia ustawy określającej liczbę etatów pracowników cywilnych – a tak jest w przypadku Służby Więziennej – to wtedy sprawa jest jasna, bo minister finansów musi realizować ustawę. I wtedy każdy minister spraw wewnętrznych jest w zupełnie innej sytuacji negocjacyjnej. Sprawa druga. Chcę przypomnieć o bardzo dobrej rzeczy, wskazującej, że od tej ogólnej zasady zamrożenia do 2017 r. funduszu płac, o której mówił pan minister, w roku bieżącym realizowany jest wyjątek, bo mimo że ciągle jesteśmy na etapie zamrożenia płac, to jednak podwyższono wynagrodzenia pracowników szkół wyższych, a więc mamy precedens, a precedensy są niekiedy podstawą do tworzenia zupełnie nowych kazusów.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Czy w takim razie są uwagi? Proszę, pan przewodniczący Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Nie wiem, czy pani poseł zgodziłaby się z tym, o czym mówiłem, gdy pani poseł na chwilę wyszła, kiedy to sformułowałem może nie zarzut, ale taką uwagę, że ten dezyderat jest na tyle ogólny, że oczywiście możemy go przyjąć i pewnie wszyscy się pod nim podpiszą – w każdym razie ja się podpiszę – ale on niczego specjalnie nie zmienia. Będziemy mieli czyste sumienie, że coś zrobiliśmy, ale niewiele z tego będzie wynikało, bo jak rozliczymy Prezesa Rady Ministrów i rząd z tego dezyderatu? Proponuję przynajmniej, jeżeli pani by się zgodziła, a także państwo, żeby dopisać jedną drobną frazę: „ systemowe uregulowanie potrzeb płacowych pracowników cywilnych resortu" i po przecinku: „umożliwiające podwyżkę niskich albo najniższych wynagrodzeń". Chociaż tyle, żeby został nadany temu kierunek, bo jeśli zostawimy tylko „uregulowanie systemowe", to możemy przepisać to samo, co jest w innych ustawach, w jedną i niczego nie podwyższyć.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Z mojej strony nie ma przeszkód.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Ja mam jednak propozycję, żebyśmy trzymali się treści przygotowanej przez panią profesor. Biorąc pod uwagę przebieg dyskusji i wypowiedzi pana ministra, myślę, że pierwszym krokiem, który powinien zostać podjęty, jest sprawa uregulowania kwestii dotyczącej 145 zł. Według mnie jest to jasne, także dla pana ministra, zresztą przed chwilą pan minister mówił o tym na posiedzeniu Komisji, więc jeżeli to możliwe, to proszę o przyjęcie tego dezyderatu przez aklamację, bo uważam, że konstrukcja, która została przyjęta, jest na tę chwilę optymalna. Poza tym, po pierwsze, na dzisiejszym posiedzeniu

będziemy jeszcze rozmawiać o problemach pracowników cywilnych, a po drugie, rozumiem, że to nie jest ostatnie posiedzenie, na którym tą sprawą się zajmujemy, bo liczę na to, że otrzymamy odpowiedź na dezyderat i że tak czy inaczej do sprawy będziemy wracać. Proszę, pani profesor.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Jeżeli mogę, to jeszcze jedno zdanie do pana przewodniczącego Zielińskiego. Panie przewodniczący, ja też całym sercem chciałabym napisać dużo bardziej ostry i zdecydowany projekt, ale jestem realistką. Jeżeli mam do wyboru projekt, który daje ministrowi podstawy prawne do tego, żeby walczyć o włączenie 145 zł do płacy zasadniczej, albo nic, to ja wolę przyjąć coś niż nic. To po pierwsze. Po drugie, proszę zwrócić uwagę na passus, który mówi o rażących dysproporcjach. On wyraźnie wskazuje kierunek działania, jakiego Komisja oczekuje.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Oczywiście dla dobra sprawy nie upieram się przy tym, ale w protokole to zostanie. Poczekamy na odpowiedź premiera, bo w zasadzie jest to skierowane do Prezesa Rady Ministrów, i zobaczymy. Wtedy jeszcze wrócę do swojej poprawki, do wątpliwości, czy tak ogólne sformułowanie miało jakiś realny wymiar. Oczywiście w tym momencie proszę zaprotokołować, że miałem wątpliwości i że do nich wrócę, ale będę popierał to, co zostało zaproponowane. Niech to rzeczywiście będzie cokolwiek, ale moja wiara w skuteczność tego jest ograniczona.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Ja będę pana wspierać w tej wierze.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, wszystko, o czym tu mówimy, jest protokołowane.

Szanowni państwo, ostatni raz pytam, czy są uwagi do przyjęcia przez aklamację projektu dezyderatu przedstawionego przez panią profesor? Nie widzę zgłoszeń, w związku z czym dezyderat został uchwalony przez Komisję.

Szanowni państwo, proponuję, żebyśmy przeszli do kolejnej fazy naszego posiedzenia. Czy przedstawiciele związków zawodowych chcieliby zabrać głos? Jeśli tak, to bardzo proszę o sygnalizowanie chęci zabrania głosu. Bardzo proszę zacząć od przedstawienia się, dlatego że później łatwiej jest przygotować protokół posiedzenia. Proszę bardzo.

Przewodnicząca Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ Pracowników Policji Małgorzata Lewicka:

Małgorzata Lewicka, Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ Pracowników Policji, przewodnicząca.

Chciałabym na wstępie bardzo serdecznie podziękować Wysokiej Izbie za zorganizowanie posiedzenia, na którym my jako pracownicy Policji jesteśmy w centrum zainteresowania i możemy przedstawić nasze sprawy i problemy, które na co dzień nas nurtują, dotyczące naszych wynagrodzeń. Istotą naszego problemu jest wzrost płacy minimalnej, podczas gdy budżet na wynagrodzenia dla pracowników Policji pozostaje na poziomie 2010 r. Skutkiem jest brak środków w budżecie Policji na wynagrodzenia dla pracowników, w tym również na podwyżkę w kwocie 145 zł. Od 2010 r. dzieje się tak, że płaca minimalna w tym czasie ulega podwyższenia, a skutkiem powyżej opisanego procesu jest sytuacja, że grupa pracowników z płacą minimalną otrzymuje z mocy prawa wyższe wynagrodzenia, gdy w tym samym czasie pozostali pracownicy otrzymują wynagrodzenia w tej samej, niezmienionej wysokości. Skutek jest dla nas negatywny, bo przede wszystkim płaca pracowników Policji, którzy mają większe doświadczenie, wyższe wynagrodzenie, jest coraz bardziej spłaszczana. Wykonaliśmy analizę, z której wynika, że gdyby zachować proporcję wzrostu minimalnej płacy z 2010 r., przy średniej planowanej na wynagrodzenia dla pracowników Policji w 2014 r., to ta średnia planowana płaca powinna być wyższa o 658 zł, czyli o tę kwotę powinno wzrosnąć nasze

wynagrodzenie. Dlatego też zwracamy się do Wysokiej Izby z wielką i serdeczną prośbą o dalsze zainteresowanie naszymi sprawami płacowymi, bo jeśli te 145 zł będzie mogło wejść do wynagrodzenia w 2015 r., to na pewno chcielibyśmy mieć jakieś rozstrzygnięcia dotyczące dalszych podwyżek wynagrodzeń. Dezyderat z 2008 r. mówił o tym, że wynagrodzenie pracownika Policji powinno wzrosnąć do poziomu 60% wynagrodzenia funkcjonariusza, w związku z powyższym te 658 zł to jest minimum, które pracownik Policji powinien dostać, żeby podwyżka była widoczna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę pana o zabranie głosu. Nie wiem, czy ktoś jeszcze sygnalizował chęć zabrania głosu, podnosząc rękę, ale jeśli ktoś jeszcze jest chętny, to proszę się zgłaszać. Proszę bardzo.

Prawnik Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ Pracowników Policji Piotr Wujec:

Nazywam się Piotr Wujec, jestem prawnikiem KKW NSZZ PP.

Istota sprawy, z punktu widzenia związku i interesów pracowników, sprowadza się do tego, że jest wspólnota interesów i instytucji Policji, i samych pracowników. Już tłumaczę, na czym rzecz polega. Podnoszenie płacy minimalnej, przy zachowanym budżecie Policji na wynagrodzenia pracowników z 2010 r., powoduje, że pracodawca z jednej strony ma bardzo małe pole manewru, bo nie ma jak motywować pracowników, dlatego że ma ograniczony fundusz wynagrodzeń, z drugiej strony, zmniejsza się różnica pomiędzy płacami pracowników, którzy wykonują pracę najniżej wynagradzaną w Policji, a płacami tych, którzy wykonują pracę wymagającą fachowej wiedzy, na wolnym rynku dobrze opłacanej. W związku z tym, zdaniem związku zawodowego, istnieje ryzyko odpływu z Policji pracowników wykwalifikowanych, co będzie miało negatywne konsekwencje dla samej Policji, dla bezpieczeństwa obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. To jest pierwsza rzecz, którą chcielibyśmy państwa zainteresować.

Kolejna rzecz to są rozwiązania systemowe, o których mówiła pani profesor Łybacka, pani poseł. Mianowicie przed wojną ustawodawca rozwiązał to w następujący sposób: w ustawie o policji państwowej z 1919 r. znalazł się art. 10, gdzie płace pracowników policji zostały ujęte dosłownie w jedno zdanie, mówiące, że będą one unormowane w osobnej ustawie. Ta osobna ustawa pojawiła się w roku 1920 i zawierała wiele rozwiązań, które dzisiaj brzmią dziwnie, tak jak dodatek drożyźniany, bo wtedy obowiązywała marka polska i ceny produktów były płynne, natomiast była to kilkustronicowa ustawa, w której nasi przodkowie unormowali sposób wynagradzania urzędników, w tym pracowników policji. I NSZZ PP pragnie zwrócić uwagę państwa posłów, że istnieje możliwość potencjalnie systemowego unormowania praw, obowiązków i sposobu wynagradzania pracowników Policji, tak jak ma to miejsce np. w art. 29 i 30 ustawy normującej pracę Służby Więziennej, gdzie jest mowa o pracownikach tam zatrudnionych.

I na koniec chcę tylko dodać, że w Policji pracuje najwięcej pracowników i są to pracownicy, z których część należy do tzw. korpusu służby cywilnej, a część z nich do niego nie należy. To wszystko, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są kolejne zgłoszenia? Proszę bardzo.

Wiceprzewodnicząca Zarządu Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Cywilnych MSWiA Barbara Szerlowska-Heman:

Barbara Szerlowska-Heman, wiceprzewodnicząca ZK ZZPC MSWiA ds. pracowników Policji, BOR, MSWiA.

Panie przewodniczący, Wysoka Izbo, szanowni państwo, problem naszych wynagrodzeń jest palący, wynikający z wieloletnich zaniedbań. Przykro mi to mówić, ale tak jest. Od wielu lat nasze płace znajdują się zawsze na końcu bardzo długiej listy. Nie wiemy, dlaczego przyszło nam odgrywać taką rolę, nie wiemy, dlaczego nasze problemy nie są przedmiotem zainteresowania naszych przełożonych, ale prawdą jest, że wszystkiemu jest winny niedobór pieniędzy. Dodatki, o których wspominaliśmy w naszych wystąpieniach, czyli dodatki wyrównawcze, jakie pracownicy dostają, są wyrównaniem do minimalnej płacy zasadniczej, jaka obowiązuje w danym roku. Materiał, który został

przygotowany, odzwierciedla stan faktyczny obowiązujący na koniec roku 2013, a chcę powiedzieć, że w ciągu roku tych pracowników w służbach mundurowych, którzy otrzymywali dodatki wyrównawcze, było naprawdę bardzo dużo, co było dla tych ludzi krzywdzące, bowiem wypłata nagrody rocznej w tej sytuacji była już niestety obniżona. O tym się nie mówi, ale tak jest. Dodatki motywacyjne, o które pytał pan poseł, to są też istotne dodatki, które się pojawiają w korpusie służby cywilnej, ale także w tym przypadku niedobór pieniędzy powoduje, że pracownik otrzymuje je przez krótki czas, bo kiedy jego zadania zostają zwiększone, to w ślad za tym idzie dodatek motywacyjny, tylko że z czasem ten dodatek zostaje mu odebrany, natomiast zadania pozostają. Wszędzie kłania się brak pieniędzy, dlatego bardzo nas cieszy przyjęcie dzisiejszego dezyderatu, bowiem będzie to, mam nadzieję, wreszcie początek zwrotu tej patowej sytuacji płacowej pracowników, skutkującego zwiększeniem nakładów na wynagrodzenia osobowe pracowników służb mundurowych, o co bardzo serdecznie prosimy. Serdecznie prosimy również o zagwarantowanie tempa wzrostu na poziomie nie niższym niż w przypadku naszych kolegów mundurowych w poszczególnych formacjach. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia? Nie widzę, więc rozumiem, że nie ma. Czy w takim razie ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń, zatem proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSW Grzegorz Karpiński:

Dziękuję, panie przewodniczący. Podsumowując wypowiedzi przedstawicieli związków, które nie są dla mnie przecież nowe, a także dziękując za pismo, które przed chwilą otrzymałem, mogę tylko powiedzieć, że ograniczenia, w których się poruszamy… To znaczy chciałbym, żeby jedna rzecz wyraźnie wybrzmiała: nie jest tak, jak to zostało przed chwilą powiedziane, że pracownicy cywilni są na samym końcu i że najpierw ustala się wszystkie inne wydatki, a na końcu wydatki związane z kosztami ich wynagrodzeń. Jest dokładnie odwrotnie, tzn. przy planowaniu budżetu w pierwszej kolejności uwzględnia się te wydatki, które są niezbędne, i takie, które wynikają z zawartych umów – te są brane pod uwagę w pierwszej kolejności – natomiast dopiero w dalszej ustala się inne wydatki. Nie jest też tak, że ten problem nie jest przedmiotem troski czy zainteresowania, o czym najlepiej świadczy to, iż mimo tej napiętej sytuacji w budżecie MSW i w budżetach poszczególnych formacji podjęto decyzję o stałym wypłacaniu dodatku. My dzisiaj planujemy prace zmierzające do tego, żeby nie był to już dodatek, żadna fakultatywna część, choć dzisiaj każdy ją otrzymuje, tylko żeby na stałe włączyć tę kwotę do wynagrodzenia, po to żeby pracownicy cywilni nie musieli co roku zastanawiać się nad tym, czy uchwalony budżet będzie przewidywał te środki.

Kończąc, panie przewodniczący, bo nie wiem, czy taka informacja została… Ta tabela z procentami jest załączona do informacji? Ponieważ w piśmie, które dostałem, pojawia się postulat związany z tym, żeby wynagrodzenia pracowników odpowiadały 60% wynagrodzeń funkcjonariuszy, dlatego pozwolę sobie dosłać Wysokiej Komisji informację w tej sprawie, bo w korpusie służby cywilnej udało się ten poziom przekroczyć. To nie jest oczywiście poziom, o którym można mówić w odniesieniu do wszystkich pracowników statystycznie, tylko w korpusie służby cywilnej, czyli w tej największej grupie pracowników cywilnych zatrudnionych w formacjach. Poziom 60% w stosunku do uposażenia funkcjonariuszy został przekroczony, ale taką uzupełniającą informację prześlę na ręce pana przewodniczącego. Pan dyrektor podpowiada, że bez uwzględnienia kwoty 145 zł, bo ona jest, jak mówię, wypłacana na stałe, ale nie w ramach podstawy wynagrodzenia, tylko jako dodatek. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo za tę informację. Skoro nie ma więcej zgłoszeń ze strony państwa posłów, to bardzo dziękuję za dzisiejsze posiedzenie Komisji, dziękuję państwu za przybycie. W dalszym ciągu jesteśmy oczywiście do państwa dyspozycji po zakończeniu posiedzenia, jeżeli chodzi o kwestie szczegółowe, natomiast mam nadzieję, tzn. na pewno nie jest to ostatni raz, kiedy tematyka pracowników cywilnych służb mundurowych się pojawia na posiedzeniu Komisji, i mam nadzieję, że państwa postulaty, choć pewnie

nie od razu, ale sukcesywnie jednak będą realizowane. Jeżeli chodzi o pana ministra, to myślę, że coś, co powinno budzić duże zainteresowanie nas wszystkich, to jest kwestia dodatków wyrównawczych i tego, jak dużej grupy to dotyczy. Według mnie jest to coś, co powinno być przedmiotem zainteresowania i Komisji, i resortu, tak jak obecnie kwestia 145 złotych.

Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie Komisji. Bardzo państwu dziękuję za udział.